Opłata poczt. uiszczona ryczałtem

Nr. 10 Październik 1929 Rok IX

MŁODY POLAK

Okólnik Związku Młodzieży Polskiej Męskiej w Tarnowie

Prenumerata: Rocznie . . . 3·— Zł Półrocznie . . 1·50 Zł	Redakcja i Administracja: **Tarnów, Ogrodowa 18**	Konto czekowe P. K. O. Kraków: Nr. 401.068 Numer telefonu: 301

Dnie i godziny urzędowe: PONIEDZIAŁKI, WTORKI i ŚRODY przed południem

Okólnik niniejszy bardzo ważny!!!
Nasze uroczystości religijne i zakończenie konkursów Przysp. rolniczego

Gotujmy się!

Słusznie zauważył jeden pracownik w Stow. Młodzieży, że praca w naszej organizacji samorzutnie rozpada się na trzy okresy. 1. To *pora zimowa* — wtedy u nas odbywa się praca twórcza, pogłębiająca, kulturalno-oświatowa. — 2. To *pora wiosenna i letnia* — tu u nas przeważa w pracy kierunek rozrywkowy w formie W. F., Przysp. rol., różnych gier, wycieczek, urozmaiceń na wolnem powietrzu. — 3. To *pora jesienna* — tu przeważa praca odświętna, pokazowa, tu kierunek religijny, który jakby złota nić wiąże całą naszą pracę przez cały rok, występuje z triumfem na czoło; to okres naszego Patronalnego „Święta Młodzieży“, obejmujący czas przygotowawczy, przedświąteczny, sam obchód Święta i czas po Święcie: zbieranie owoców tego występu naszego religijnego.

Rzecz jasna, że najważniejszym z tych 3-ech okresów pracy — to ten trzeci. On kończy pracę w roku, skupia

wszystek dorobek razem, jakby snop przenicy przed ołtarz św. Naszego Patrona — jest jakby *żniwem naszej organizacji,* ale zarazem rozpoczyna nowy okres pracy twórczej, wskazuje, którędy mamy nadal iść, byśmy szli pewno. — Jest znów jakby siejbą, wiosną naszej organizacji — co zasiejemy, to zbierać będziemy — — —

W ten to najważniejszy okres pracy naszej weszliśmy obecnie — druhowie!

Kto pracuje dłużej w naszej organizacji, lub dobrze ją obserwuje, ten z niezmierną radością zauważa ogromny postęp wśród druhów. Gdy w pierwszych latach istnienia naszej organizacji trzeba było nieraz licznych słów XX. Patronów, by druhów przekonać o znaczeniu „Święta Młodzieży" dla nich samych i dla organizacji, by ruszyć tę sprawę u nich, by się jakoś przygotowali na ten występ publiczny — to dziś przeciwnie. Inicjatywa idzie od nich w sprawie „Święta Młodzieży". — Oni sami rozumieją jego ogromne znaczenie dla siebie i nieraz nie żałują fatygi, by tylko dobrze urządzić swoje Święto. Tak im mówi poczucie obowiązku i ich ambicja religijna!

I słusznie! Taż to ich Święto — na nich oczy wszystkich wtedy zwrócone; dziś się druhowie sami boją, aby tak wielkiej i świętej uroczystości nie spartaczyli. Zdają sobie sprawę, że to Święto musi wypaść jak najokazalej, jak najwspanialej, wszak to egzamin organizacyjny! — Oczekują druhowie poparcia starszego społeczeństwa a zwłaszcza swoich Czcigodnych Patronów; jakże ich kto poprze, gdy się nie pokażą solidnymi, nie wystąpią silnie zorganizowani? Oni o tem wiedzą z doświadczenia! Wiedzą też, że ten występ ich ma być najsilniejszym *pociskiem* druzgocącym wszelkie uprzedzenia do organizacji naszej, ma być *ponętą* dla ich kolegów, co z dala się trzymają od stowarzyszeń; słowem, ma być tą szlachetną reklamą naszej organizacji, stojącej pod sztandarem „Bóg i Ojczyzna". — A zwłaszcza dziś sami druhowie czują to, że im potrzeba odmłodzenia na duchu, zblizenia do Boga, oczyszczenia duszy, zapalenia serca nową miłością, zdolną do lepszej walki z grzechem, do czego cudny przykład mają w swym

anielskim Patronie. To też czują druhowie potrzebę żywiołowego uczczenia św. Stanisława Kostki.

Tem się to tłumaczy, że dziś w każdem dobrem Stow. praca przygotowawcza do „Święta Młodzieży“ wre! (bo tych leniuchów, ospalców,— nielicznych zresztą, — co się jeszcze do dziś dnia nie obudzili, nie zaczęli roboty, nic nie myślą, to się publicznie wypieramy!!!) Wre praca! Widać to z ich korespondencji, widać to z każdego zetknięcia się z nimi, o swem Święcie myślą, mówią, piszą! Proszą swoich Czcigodnych Księży Proboszczów i Patronów o rekolekcje dla siebie, choć kapłani sami i bez ich prośby myślą dla nich o rekolekcjach — ale oni też proszą, bo rozumieją już korzyści rekolekcyj dla duszy! Wre praca w Ogniskach, częste próby, posiedzenia i t. p. Naprawdę, cieszy to każdego!

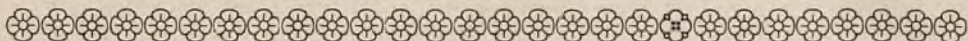
Przepięknie się to u nas składa, że ożywienie pracy w naszej organizacji, po pewnem rozluźnieniu, czy letargu letnim, czy może zanadto wielkiem rozbawieniu różnemi grami, ćwiczeniami, sportami, zaczyna się skupieniem ducha naszego, skierowaniem sił naszych do aktu religijnego, „Święta Młodzieży“ — uczczenia naszego św. Patrona.

Pokazujemy przez to wobec całego świata, kim my właściwie jesteśmy; żeśmy nie klubem sportowym czy gimnastycznym, nie zespołem amatorskim, śpiewackim czy teatralnym, nie gromadą bawiącą się i festynującą tylko nieustannie, nie towarzystwem rolniczem, *aleśmy organizacją wychowawczą katolickiej młodzieży,* która wszystkie powyższe rzeczy uznaje, docenia i uwzględnia — ale tylko w miarę, tylko rozumnie, by one wszystkie służyły do uszlachetnienia dusz naszych, do wyrobienia nas na dzielnych katolików-Polaków.

To też wszystkie te dziedziny pracy życia ludzkiego w naszej organizacji łączy i uszlachetnia jedna złota nić: życie religijne, życie z wiary. Zawsze jest ono silnie podkreślane a zwłaszcza w chwilach naszego skupienia organizacyjnego, jak obecnie.

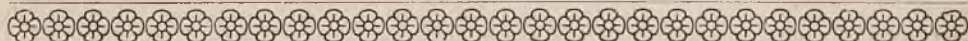
A zatem druhowie! Słusznie do tego publicznego naszego występu gotujemy się i z coraz większym zapałem

gotujmy się! Uczcijmy należycie Naszego Niebieskiego Patrona! Oczyśćmy, odnówmy i zapalmy dusze nasze! Choć na świecie jesień, ale w sercach naszych, w organizacji naszej niech wieje powiew wiosenny; niech wszyscy widzą i wiedzą i nasi przyjaciele i nasi wrogowie, żeśmy organizacją silną, że „z nami Bóg, przeciwko nam któż?“, żeśmy, choć młodzi, ale szlachetni, ale ofiarni, karni i prawdziwi „rycerze Chrystusowej Polski“.



Chcecie, żeby „Święto Młodzieży“ wypadło u Was wspaniale i żebyście przed całą parafją popisali się i zdobyli pochwały od starszego społeczeństwa?

To już dziś zamówcie w Związku potrzebne na to Święto druki i afisze, nie czekajcie ostatniej chwili, bo potem może braknąć.



Druhom ku pamięci

Ukochani Moi Druhowie!

Wiedzcie, że pismo Wasze, opatrzone tak drogiemi dla mnie podpisami, bardzo mię wzruszyło.

Cenię u Was wdzięczność i przywiązanie, kocham Was za to, najdrożsi Moi i codziennie o Was i całej naszej związkowej Rzeszy we Mszy św. pamiętam.

Krzepcie kolegów szlachetną myślą pracy, twórzcie coprędzej organizację b. Wychowanków i chodźcie z nami kapłanami do walki o królowanie Chrystusa.

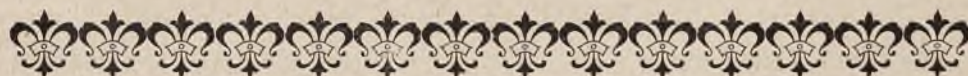
Każdego i wszystkich serdecznie ściskam, całuję i pozdrawiam

Wasz na zawsze

Ks. Rogóż

* * *

Dopisek Redakcji: Takie pismo przysłał Ks. kan. Rogóż, jako odpowiedź na zbiorowy list druhów okręgu Tarnowskiego, na kursie okręgowym w dniu 8 września b. r. do Niego wysłanym.



Nasze sprawy.—Ważne uroczystości!

Wszystkie Stowarzyszenia układają obecnie plan pracy w IV kwartale oraz przygotowują się do Święta Młodzieży. Obowiązkiem Związku jest przypomnieć druhom niektóre sprawy i zwrócić ich uwagę, aby nie przeoczyli niektórych ważnych rzeczy i ważnych dni.

I. „Święto Młodzieży“. Przypada w tym roku w niedzielę dnia 17 listopada. Czem ono jest, jak b. ważnem i że musi wypaść okazale — i Stowarzyszenia i Patronaty doskonale to rozumieją. Żeby tak było, musi być z góry obmyślane i uplanowane. Przygotowanie zatem „Święta Młodzieży“ ma być dalsze, bliższe i najbliższe.

1. Dalsze przygotowanie. Zbiera się Patronat (może się utworzyć osobny Komitet Święta) i radzi wśród siebie — a zaraz potem Zarząd i ustalają plan ogólny i w szczegółach, jak będzie u nas wyglądało „Święto Mlodzieży“, co będzie?

a) czy będą rekolekcje dla młodzieży męskiej, czy tylko nowenna lub triduum zakończone spowiedzią;

b) czy będzie przedstawienie i jakie? jaka sztuczka? (w Związku jest);

c) jak będzie wyglądała uroczystość kościelna w „Święto Młodzieży“? rano, czy na sumie? śpiew? Msza wspólna;

d) kiedy będzie akademja? jak będzie wyglądała? (szczegółowy program);

e) czy będzie w ten dzień zbiórka uliczna;

f) czy mamy wszystkie książki potrzebne (wieczornice), nalepki, afisze?

Zwraca się przytem uwagę, że są nowe rzeczy — zwłaszcza ta *„msza wspólna“*, niezmiernie ważna to rzecz! Koniecznie spróbować! (patrz ogłoszenia w niniejszym numerze, oraz załączona ulotka.)

Na zbiórkę uliczną trzeba mieć pozwolenie. Związek ogólnego pozwolenia nie będzie wyrabiał; każde SMP. ma się postarać w swojem Starostwie. Szczegółowe pouczenia o zbiórce zawiera „Kierownik“ wrześniowy 1929. Do zbiórki ulicznej ma Związek osobne żetoniki (kartki).

2. Bliższe przygotowanie. Cały ten ustalony plan zacząć przeprowadzać, ćwiczyć, próby robić i t. d.

3. Najbliższe przygotowanie. Tuż przed Świętem przygotować dusze druhów na obchód uroczysty rekolekcjami, nowenną, triduum, a już konieczna spowiedź w przeddzień. Naklejać kupione nalepki na listy; w wilję uroczystości nalepki na okna rozsprzedać i nalepić. —

Druhowie! wszędzie pokazać trzeba jawnie swe przekonania, nie bać się reklamować naszej religijności! Czy na listach, czy na oknach — okazać jawnie nasze przekonania katolickie!

Uwaga: Z okazji „Święta Młodzieży“ Związek wyśle do każ-

dego Stowarzyszenia po parę dużych, kolorowych afiszów, pewną ilość nalepek na okna, pewną ilość nalepek na listy. Które Stowarzyszenie jeszcze tych rzeczy nie rozumie i nie chce, żeby mu posyłać, niech zaraz odwrotną pocztą napisze o tem, żeby Związek niepotrzebnie nie narażać na koszta; które SMP. nie napisze wyraźnie, to otrzyma przesyłkę i jest obowiązane należytość za to uiścić czekiem!

II. Dzień Misyjny. Raz na zawsze każde Stowarzyszenie ma pamiętać, że trzecia niedziela października jest przeznaczona na dzień misyjny, poświęcony rozszerzaniu „Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary św.". W tym roku niedziela ta wypadnie 20 października. Nie ma prawdziwego ducha katolickiego, ducha Chrystusowego ten, kto się misjami wśród pogan nic nie interesuje, kogo sprawa rozkrzewiania Wiary św. nic nie obchodzi. To też nasza organizacja, jako wybitnie katolicka i mająca wyrabiać charaktery katolickie, sprawami misyj wśród pogan żywo się zajmuje i zalicza to do pierwszorzędnych swych zadań. Czy pamiętają druhowie uchwałę Zjazdu delegowanych w tej sprawie?

Zatem nie może przejść ta niedziela bez echa w naszych Stowarzyszeniach; prawda, że Stowarzyszenia całe są zajęte myślą o „Święcie Młodzieży", ale jedno i drugie można pogodzić. — Jakaś krótka Akademja misyjna 20 października musi być; bodaj zebranie uroczystsze z deklamacjami, z odpowiednim referatem o stanie misyj wśród pogan. Można urządzić wspólnemi siłami: dzieci szkolne, SMP. żeńskie, Patronat pomoże, starszych zaprosić — i całość ślicznie wypadnie!

A czy jest w Waszem Stowarzyszeniu Kółko misyjne, to zn.: paru druhów, którzy by się szczególniej zajmowali misjami katolickiemi zagranicznemi, czytali odpowiednie książki, czasopisma (ks. Patron je ma, tylko go poproście, to Wam pożyczy).? Nie musi się odrazu płacić ofiary pieniężnej, wystarczy wiedzieć o misjach, rozumieć ich doniosłość, dużo o nich czytać, a to już wyrobi w każdym tę ideę misyjną, zachęci do modlitwy na intencję misyj, a z czasem i do ofiar drobnych, w miarę możności. Przecież, druhowie, nie bądźmy samolubami religijnymi! — Chrystus dla wszystkich dał Ewangelję, dla wszystkich umarł, wszystkich chce zbawić! Pomóżmy poganom poznać Chrystusa!

III. Uroczystość Królowania Chrystusowego na ziemi (Chrystusa-Króla). Przypada co roku w ostatnią niedzielę października — w tym roku 27-go. Druhowie! czy rozumiecie, co to znaczy? Toż to największe dziś święto wszystkich organizacyj katolickich, czyli t. zw. Akcji katolickiej — a myśmy przednią strażą tej Akcji; wszak się wyrabiamy na dzielnych żołnierzy Chrystusa, którzyby Jemu zawsze służyli. Uroczystość to nowa, ale z roku na rok przybiera na sile zewnętrznej. Przyjdzie kiedyś czas, że tę uroczystość obchodzić się

będzie z triumfem, w pochodach uroczystych katolickich i to nie tylko u nas, ale w całym świecie! O! za wielki zaszczyt będzie sobie każdy uważał stanąć wtedy pod sztandarem Chrystusa-Króla, który Sercem litościwem światem rządzi. Kiedy to będzie — nie wiadomo. Może już wnet; dziś zrobiony początek tego i ta myśl żywiołowo rośnie.

My, młodzież katolicka, co z serc naszych młodych, zapalnych, kochających robimy podnóżek tego przyszłego tronu Chrystusowego w świecie, czyżbyśmy w to święto byli obojętni? Czyżbyśmy tych naszych myśli i uczuć nie pokazali na zewnątrz, by niemi drugich zapalić w uroczystość Królowania Chrystusowego na ziemi? Czyżbyśmy się jakimś brakiem czasu zasłaniać mieli? Może przygotowaniem „Swięta Młodzieży“? Gdyby tak było, toby ze smutkiem stanął przed nami nasz św. Patron i wyrzucał nam w oczy niezrozumienie sprawy, wzgardziłby naszemi hołdami, wszak Chrystus naszym celem, początkiem i końcem, naszym Królem, któremu wierność przysięgliśmy. Tu nie ma żadnej wymówki. Szczęśliwe Stowarzyszenie, które już tę prawdę zrozumiało i w praktykę swoją wprowadziło, że uroczystość Królowania Chrystusa na ziemi z jak największą okazałością obchodzi — a jest już znaczna liczba takich. Powoli wszystkie to uznać muszą i uznają, ale tymczasem dużo wewnętrznie stracą. Szkoda!

Obchodzą zwykle tę wielką uroczystość organizacje katolickie w ten sposób:

a) w przeddzień jak najliczniejsza spowiedź;

b) w sam dzień pochód uroczysty do kościoła ze sztandarem;

c) uroczysta wspólna Komunja św.;

d) po nabożeństwie w kościele publiczne uroczyste odmówienie poświęcenie się Stowarzyszeń Najśw. Sercu P. Jezusa, jako swemu Królowi;

e) wreszcie na sali uroczysta Akademja ku czci Chrystusa-Króla. Na razie akademje obchodzimy na sali, ale za lat kilka, a może kilkanaście, obchodzić ją będziemy publicznie na placach, ku wstydowi wszystkich dziś jeszcze słabych w wierze.

Gdy mowa o odnowieniu aktu poświęcenia się Stowarzyszeń Najśw. Sercu P. Jezusa, trzeba szepnąć na ucho, że jeszcze nie wszystkie Stowarzyszenia to zrozumiały i uczyniły. Robi się to uroczyście, po spowiedzi św., w kościele przed ołtarzem Najśw. Serca P. Jezusa, wobec kapłana, wśród śpiewu i t. d. Kiedyż to nareszcie będzie? A możeby to już w uroczystość królowaniu Chrystusa uczynić? To nic nie przeszkadza, że znów za 3 tygodnie w „Święto Młodzieży“ trzeba iść do spowiedzi. Co my wartamy bez spowiedzi?

A zatem Chrystusowi-Królowi Naszemu Nieśmiertelnemu należy się od nas, w dzień Jego Królowania — hołd!

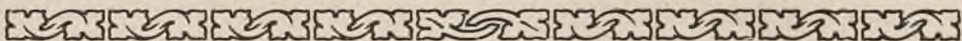
IV. Październik: to miesiąc Różańca św. — W każdym kościele odprawiają się nabożeństwa różańcowe codziennie. Czy uczęszczamy

na nie? Czy — jeśli nie możesz iść do kościoła — choć prywatnie mówisz jakąś cząstkę Różańca? Czy go teraz lepiej odmawiasz?

V. A nie zapomnieć o obchodach *narodowych!* Czytacie, że w październiku b. r. przygotowuje się w Polsce obchód 150-letniej rocznicy śmierci wielkiego naszego bohatera Kazimierza Pułaskiego. Kto to był? Dlaczego go tak mile wspominamy? Jedno zebranie musi być Jego pamięci poświęcone — poprosić p. Nauczyciela z referatem — deklamacje wygłosić, pieśni patrjotyczne odśpiewać. Jeśliby w październiku nie było czasu, odłożyć tę rocznicę na listopad — po „Święcie Młodzieży". Ale koniecznie urządzić!

Również pamięć bohaterów z powstania listopadowego, którzy za wolność narodu krew przelewali, ma być co roku w naszych Stowarzyszeniach święcona.

Czyżby nas nie wstyd było? Zaiste — ważne *uroczystości.*



Z dziedziny Przysp. rolniczego

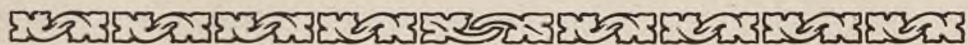
Druhowie! Żniwa Wasze nadchodzą!

Zdziwi się niejeden, co za żniwa? przecie teraz jesień w całej pełni, otóż żniwa nadchodzą dla druhów konkursistów, którzy prowadzą konkursy, bo zbliża się pora ich zbioru i zakończenie konkursów. Dla niektórych nadchodzi pora zwycięzkiego wysiłku po całorocznych kłopotach i troskach, tak, że słusznie może się spodziewać dobrego plonu, odpowiedniego uznania i należytej nagrody.

Stan konkursów. Obecnie przeglądaliśmy, choć w przybliżeniu, jak liczne są nasze zastępy, którzy takie zbiory mieć będą, wprawdzie nie wszystkie jeszcze zespoły były zlustrowane, jednak starać się będziemy je zwiedzić przed zakończeniem konkursów. Stan konkursów Przysposobienia rolniczego, na terenie Związku tarnowskiego jest następujący:

Do konkursu	kukurydzianego	zgłosiło się	1209 czł.,	a prowadzi	474 czł.
„ „	ziemniaczanego	„	247 „	„	185 „
„ „	buraczanego	„	110 „	„	72 „
„ „	króliczego	„	271 „	„	215 „
„ „	szkół. drzew owoc.	„	50 „	„	50 „
	Razem	zgłosiło się	1887 czł.,	a prowadzi	996 czł.

Równocześnie na terenie Związku prowadzi 11 Stow. Młodzieży Polskiej wspólnie szkółki drzewek owocowych, które są w różnych stadjach rozwoju. Jak więc widzimy z powyższego zestawienia, są bardzo duże odchylenia między zgłoszonymi, a prowadzonymi konkursami. Gdzież tu wina? w wielu wypadkach niedopisało nasienie, które nie wzeszło i tem się wielu zraziło, zaniechali dalszej akcji;



można im przypisać mało silnej woli i wytrwałości, bo przecie znów wielu jest takich, co trzy razy sadzili kukurudzę ale mają i konkurs prowadzą, jak n. p. ostatnio zwiedzone Wilczyska w Grybowskim. Wielu posadziło; powschodziły rośliny, ale zostawiono je na łaskę losu; pożytek żaden. Inni poszli za głosem ludzi, którym pojęcia się pomieszały i twierdzą, że konkursy wszystkie i te zapiski, t. j. wymysł panów, ażeby się dowiedzieć, gdzie ile morga da, żeby później podatki odpowiednie nałożyć, (spotkałem takich podczas lustracji) i takiemu nie wytłomaczysz, bo ci powie: wy tam wszyscy jedno wiecie — czyż to nie jest zakała dwudziestego wieku, politowania godzien taki, że żyje w kraju kultury Europy, a żyć powinien gdzieś na stepach azjatyckich. To też niektórzy i z tego powodu konkursu zaniechali. Jednak zrażać się tem nie możemy, bo uświadomienie z czasem przyjść musi, i my młodzi z duchem czasu podążyć musimy.

Ale teraz, gdy plony całorocznej pracy dojrzewają jeszcze się trzeba biednemu młodemu rolnikowi borykać z różnemi napastnikami na jego pracę. Do kukurudzy zlatują się ze wszystkich stron wrony i sroki i z zachwytem podziwiają urocze kaczany konkursowe, uzupełniając miejscowy sąd konkursowy i liczne komisje lustracyjne; a trafiają się i „kruki" z rękami, co czasem cały kaczan wyłamie, do ziemniaków zaglądnie jakie są, że aż jacyś panowie przyjeżdżają je oglądać. Dlatego sądy konkursowe winny przy ocenie plonu te czynniki zakończenia konkursów w Stow. uwzględnić, które tak „podnoszą plon".

A teraz nadchodzi pora zamknięcia konkursów. Komitet konkursowy w każdem Stowarzyszeniu, które prowadzi P. r., winien wybrać z pomiędzy siebie sąd konkursowy, który musi mieć najmniej trzech ludzi, mogą być wybrani z poza Komitetu; nazwiska ich podać na zebraniu do wiadomości członków, żeby później nie robili apelacji od ich wyroków. Równocześnie zaraz przy wyborze ustalić trzy nagrody dla konkursistów, którzy w „ostatecznej punktacji" po zbiorze wykażą największą ilość punktów. Obowiązkiem członka Komitetu, czy też sądu jest zlustrować osobiście wszystkie poletka, jak przewi-

duje regulamin i ustawić w odpowiednich pozycjach, formularza Nr. 1 należną ilość punktów, według własnego uznania, oraz żeby później mieć pojęcie, jak dane prace konkursisty ocenić. Takich lustracyj przewiduje się w ciągu roku parę i za każdą razą wpisuje się ocenę w formie punktacji na str. 2., formularza Nr. 1, a sumę wszystkich dzieli się przez ilość odbytych lustracyj i wypada „ostateczna punktacja“. Zbiór winien być dokonany przy obecności członków Komitetu, czy sądu konkursowego. Zaraz po zebraniu zważyć kaczany niemłócone; za każdy kilogram kaczanów liczy się $^1/_2$ punkta (czyli za 2 kg 1 punkt). — Tak samo zaraz zważyć ziemniaki, buraki. Nadmienia się przytem, że formularz Nr. 2 wypełnia się oddzielnie dla konkursistów, którzy mieli kukurudzę, oddzielnie dla konkursistów prowadzących ziemniaki, oddzielnie dla buraków, króli itd.

Jeśli ktoś uprawiał kukurudzę, ziemniaki i buraki, to będzie na trzech egzemplarzach wpisany. Nagrody SMP. powinny mieć oddzielnie dla każdego tematu po trzy (ostatecznie po 1) dla kukurudzy 3, dla ziemniaków 3, dla buraków 3 i t. d.

Skąd wziąć te nagrody? 1 ze składki konkursowej, (boć każdy konkursista wpłacił do kasy Stow. kwotę), 2. z funduszów Stow. też musi się ponieść ofiarę, 3. z dobrowolnych ofiar ludzi przychylnych. Trzeba o tem mówić i prosić. Zresztą nie trzeba wiekich nagród i nie w postaci pieniężnej, lecz materjalnej, zwłaszcza związanej z rolnictwem — jakiś sprzęt rolniczy, książkę rolniczą, ziarno do siewu (np. jare), prenumeratę czasopisma na cały rok, dyplomy, książkę do nabożeństwa i t. p. Tylko trochę dobrej woli, a wszystko się znajdzie. Naturalnie obmyślanie nagród należy do Komitetu, wręczenie ich, obliczenie wyniku i dopilnowanie w tem wszystkiem terminu musi być punktualność aż do przesady.

Obydwa formularze, Nr. 1, który już mają Stow, oraz formularz Nr. 2, który obecnie wszystkim wysyłamy trzeba dokładnie przeczytać, wypełnić i ten drugi w 2 egzemplarzach koniecznie do 1 listopada Związkowi odesłać. Bliższe szczegóły, kiedy przystąpić do zbioru podane są w odnośnych broszurach i instrukcjach, które ma każde Stow. ze Związku. Po zbiorze i zważeniu plonu, każdy członek oddaje formularz i dzienniczek wraz kalkulacją do sądu konkursowego, który zbiera się na posiedzenie, dla rozstrzygnięcia wyników konkursowych wśród członków, wypełnia do reszty formularze i przyznaje nagrody, Następnie pomyśleć powinien, żeby na zakończenie takiego konkursu zrobić specjalne zebranie i urządzić w swojem SMP. pokaz produktów konkursowych, na zebranie takie zaprosić poważniejszych mieszkańców. okoliczną inteligencję, i podczas takiego zebrania odczytać wyniki konkursowe i wręczyć odpowiednie nagrody; zakończenie takie wpłynie bardzo dodatnio na poszczególnych członków. Zaś sam taki pokaz wpłynie też pewną ilością punktów przy konkursie Związkowym,

dając Stowarzyszeniu szanse dla zdobycia nagrody Związkowej. Wreszcie sąd konkursowy wypełnia formularz Nr. 2 o wyniku konkursu i przesyła do Związku najdalej do 1 listopada. Jeśliby które SMP. nie umiało dać sobie rady z wypełnianiem formularzy i wogóle z zakończeniem konkursu — to niech zaraz napisze do Związku — udzielimy chętnie informacji. Ale hallo! Druhowie! Jeszcze nie zakończenie, po zbiorze plony swoje starannie przechować; żeby je na pokaz powiatowy dostarczyć wraz ze swojem dzienniczkiem, tam będzie więcej jeszcze gości, a i nagrody też się przygotowuje, tylko „baczność"! żeby pierwszą wziąć, zaś o miejscu, terminie i o ilości dostarczenia eksponatów zawiadomimy specjalnie; bądźcie jednak gotowi.

Zakończenie konkursów w Związku. Nie ten mistrz co zaczął, ale ten co skończył, tak sobie ma powiedzieć każde Stowarzyszenie i tak sobie powiedział Związek. Między Związkami też ten sam konkurs się odbywa i Zjednoczenie przydziela Związkowi, który ma w swoich Stowarzyszeniach najlepiej przeprowadzony konkurs kukurudzy, nagrody I czy II i t. d. W zeszłym roku Związek nasz wziął II nagrodę, tylko z winy Stowarzyszeń, że niedopilnowały konkursów do końca — Żeby w tym roku się to nie powtórzyło! Przecież konkursy pojmujemy jako środek wychowawczy, uczenie karności, sumienności, konkursy nasze to nie jakaś zabawa w gospodarstwo — nawet nie sama oświata rolnicza dla młodzieży, — ale *wychowanie młodzieży,* uczenie obowiązkowości.

Teraz Związek ma sposobność poznać karność Stowarzyszeń. Jako nowy sekretarz jeneralny o każdem Stowarzyszeniu mam jak najlepszą opinję — Ciekawym, które SMP. samo sobie tę opinję zepsuje i pokaże się niedołęgą? Będzie nim to, które nieposłuszne rozkazowi Związku nie skończy należycie konkursu i nie dotrzyma terminu przysłania wypełnionego formularza Nr. 2 (do 1 listopada). No, ale myślę, że SMP. mają ambicję i choćby konkurs był u nich słaby, to go jednak zakończą.

Związek ma już wszystko obmyślane i przygotowane do zakończenia konkursów. Jest Komitet od wiosny urzędujący, sami czołowi ludzie z Tarnowa, jest sąd konkursowy 5 członków, prócz ks. Gwiżdża, prob. ze Zbylitowskiej Góry — jako neutralnego — i p. dyr. Fuxównej, jako reprezentantki Związku żeńskiego, to sami fachowcy: Pan dyr. szkoły ogrodniczej J. Drewko, p. dziedzic Marszałkowicz, p. inżynier Derechowski, instruktor rolniczy na powiat Tarnów — Sąd pierwszej klasy!

A nagrody za kukurudzę dla Stowarzyszenia, które wykaże największą ilość punktów?

I nagroda: Bibljoteka wartościowa 50 tomów —
II „ Narzędzia rolnicze wartości około 80 Zł.
III „ 10 drzewek owocowych.

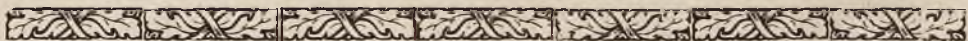
IV nagroda: Prenumerata 5 okólników „Młody Polak" na cały rok.
V „ Dyplom.

Kończyć teraz na wyścigi konkurs, żeby nagrody uzyskać. Związek stosując się do rozporządzeń Władz organizacyjnych i państwowych, urządzi pokazy tych prac konkursowych — w poszczególnych powiatach. O tem będzie za parę dni osobna instrukcja. Na tych powiatowych pokazach będą nagradzane konkursy ziemniaków, buraków i t. p.

Odmiany zbożowe. Obecnie Związek przystąpił do doświadczeń z odmianami zbóż ozimych; wziął 2 odmiany żyta i pszenicy, ażeby się dowiedzieć, gdzie która odmiana pójdzie dobrze, by później wziąć ją do uprawy konkursowej i odpowiednio rozpowszechnić, stosując najnowsze sposoby uprawy roślin. Do wielu SMP. już wysłano porcje w woreczkach; gdzieniegdzie te odmiany, zwłaszcza żyta, są znane, to tam się nie będzie robić doświadczeń z żytem tylko z pszenicą, niektórym Stowarzyszeniom woreczki w drodze popękały i zboże się pomięszało, można pszenicę wybrać; albo znów przesyłka przyszła opóźniona — to już nie nasza wina lecz dostawców. Zboża znane policzyć po cenie targowej. Próbki te są droższe, bo są, albo oryginalne ze stacyj doświadczalnych, albo pierwsze odsiewy. Pieniądze prosimy zaraz przysłać. Nowe odmiany owsa, jęczmienia, wogóle jarych zbóż, dla wiosennego siewu, można zamawiać w Związku.

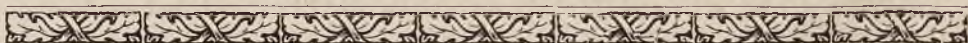
Uwaga 1. Niektóre SMP. zapytują się, które książki treści rolniczej najlepiej sprowadzić do Stowarzyszeń — Odpowież na to otrzymają w „Młodym Polaku" z miesiąca grudnia b. r.

Uwaga 2. Na rok 1930 Zjednoczenie Młodzieży Polskiej w Poznaniu, zaprowadziło *ten sam konkurs kukurudzy* — Pamiętać o przechowaniu ziarna, bo niektóre może być użyte, jako nasienie siewne do konkursu w r. 1930.



***Druhu!** Chcesz przyczynić się do dobrobytu w Ukochanej Ojczyźnie naszej? Chcesz ulżyć nędzy rodakom naszym, dając im zarobek do ręki, którego pragną, szukają, a znaleść nie mogą?*

To nie kupuj obcych towarów zagranicznych, tylko krajowe i nigdy nie kupuj u żydów!!!



Z dziedziny wych. fiz. i przysp. wojsk.

Z każdej czynności w Stowarzyszeniu w sprawie wychow. fiz. powinien naczelnik sportowy zdać sprawę Związkowi; Związek musi wiedzieć, co się gdzie robi. A jaka to ważna rzecz! Dziś wszyscy

wołają: „wyrabiać sprawność fizyczną“, „kształcić swe ciała“ — nawet rok szkolny w tym roku zaczynano pod hasłem: wychowanie fizyczne. Jest w tem dużo przesady, ale jest i prawda, wszak w „zdrowem ciele, zdrowy duch“. — Młody Polak powinien umieć zawsze znaleźć sobie niewinną rozrywkę, a nauczy się tego w wychowaniu fizycznem. Dobrze pojęty sport, czy wychowanie fizyczne, przyczynia się bardzo do wyrabiania charakteru.

Korzystać zatem z ostatnich pięknych dni jesieni i ćwiczyć, zwłaszcza, że i upały obecnie nie przeszkadzają. Gdzie się odbywają powiatowe uroczystości tzw. „dni wych. fiz. i przysp. wojsk.“, powinny nasze hufce p. w. brać czynny udział i o wszystkiem donosić Związkowi; „z boku“ dopiero Związek się dowiaduje, że tu i tam były zawody, że w tym i w tym powiecie hufce nasze robiły defiladę.

Prosimy o uzupełnienie tych sprawozdań.



Korespondencje S. M. P. dla braku miejsca odłożono do następnego numeru.



Ogłoszenia Związku

1. Ks. Sekretarz odwiedził w miesiącu wrześniu Stowarzyszenia: a) *w Podegrodziu,* nieliczne wprawdzie, ale zato dzielne, tylko szkoda, że starsze społeczeństwo tą sprawą za mało się tam interesuje; — b) *W Kolbuszowej*, tam niedawno praca w Stowarzyszeniach się zawiązała, ale widać nadrabiają zaległości, ale bodaj, czy nie prześcigną wnet inne SMP. Taka Werynia solidnie pracuje, w innych miejscowościach myślą o zorganizowaniu się. — Oczekujemy wiadomości! — c) *w Ujanowicach* — zżyli się już z nowym X. Patronem, obiecują, że będą z wiosną szkółkę na wyścigi prowadzić. *Dnia 8-go września* okręg tarnowski odbył swój Zjazd kwartalny — praca idzie u nich. A inne okręgi prócz limanowskiego, nie dają znaku życia — jušci pewnie czasu nie było. No, ale teraz! —

2. Zbliżają się kursa jesienne. Obmyślеć sprawę, żeby się walnie stawić na termin, gdy będzie podany do wiadomości.

3. Do niniejszego numeru dołącza się 1 egz. „Dobra książka“, 1 egz. ulotki Zjednoczenia w sprawie „Mszy wspólnej“ na święto młodzieży — oraz formularze na sprawozdanie z pracy w III kwartale

b. r. i na programy pracy na IV kwartał. Wypełnić oba i odwrotnie odesłać do Związku.

4. W dniu Święta Młodzieży „Msza wspólna“.

Wprowadzamy nowość.

Chcemy, aby w dzień Święta Młodzieży druhowie nasi, a z nimi wszyscy wierni, jak najściślej łączyli się w modlitwach z kapłanem odprawiającym mszę św.

Dlatego wyjdzie osobna broszurka p. t. „Msza wspólna“. Będą w niej podane modlitwy ze mszy św., ku czci św. Stanisława Kostki — w tłumaczeniu polskiem. Książeczka jest tak ułożona, by modlitwy w niej umieszczone, mogli recytować podczas cichej mszy św. wszyscy członkowie SMP. chóralnie, naprzemian z przewodnikiem. Pozatem w broszurze podano kilka znanych pieśni, które cały Kościół będzie śpiewał.

Druhowie! Przeprowadźcie tę nowość, — zaprowadźcie „Mszę wspólną“ w Waszem Stowarzyszeniu! Podniesie to w wielkim stopniu uroczystość „Święta Młodzieży“, bo i wasze dusze i dusze wszystkich obecnych na mszy, więcej podniesie w modlitwie do Boga.

Cena broszurki podana jest na załączonej do tego okólnika ulotce. Przy odbiorze większej ilości otrzymują SMP. zniżkę, tak, że z rozsprzedaży będą mogły mieć dochód na cele pracy organizacyjnej.

Dalej więc do dzieła:

1) Sprowadźcie taką ilość broszurek, aby starczyło dla wszystkich druhów, a ponadto także dla innych wiernych, którzy będą brać udział w nabożeństwie, a także dla innych, gdyż modlitwy w książeczce podane, można z wielkim pożytkiem odmawiać podczas każdej mszy św.

2) Przeprowadźcie rozsprzedaż broszurek w ciągu przynajmniej dwóch tygodni przed Świętem. W samym dniu Święta byłoby na to zapóźno.

Sprzedawajcie ją druhom w Stowarzyszeniu.

W dnie niedziele przed Świętem Młodzieży urządźcie rozprzedaż przed kościołem, przed i po nabożeństwach.

W dwóch tygodniach przed Świętem chodźcie od domu do domu i tam sprzedawajcie broszurę.

3) Poproście W. Ks. Proboszcza, aby w dwie niedziele przed Świętem Młodzieży objaśniono z ambony „Mszę wspólną“ i aby zachęcono wszystkich do nabywania książeczek.

4) W Stowarzyszeniu urządźcie próbę, aby recytacja w dniu Święta Młodzieży wypadła jak najlepiej.

Broszurkę należy zamawiać w Związku; zaraz *trzeba* napisać, ile tych broszurek mamy przysłać do Waszego Stowarzyszenia.

5. Zarządy Stowarzyszeń Młodzieży! Czy już zastanowiliście się, jak urządzicie u was Święto Młodzieży? Już najwyższy czas obmyśleć

program, zwołać Komitet i wszystko powoli przygotować. Składnica Związku Młodzieży posiada na składzie bogaty wybór druków na Święto Młodzieży potrzebnych, jako to:

1)	Co wzgórę jest miłujcie (Kazania)	5 zł	— gr		
2)	W górę serca (Kazania)	1 „	80 „		
3)	Młodzi na bój (triduum)	1 „	10 „		
4)	Święto Młodzieży (wieczornica)	— „	90 „		
5)	Św. Stanisław Kostka (wieczornica)	1 „	20 „		
6)	Razem Młodzi (wieczornica)	1 „	50 „		
7)	Dwaj bracia (sztuczka)	1 „	80 „		
8)	Do większych rzeczy (sztuczka)	1 „	20 „		
9)	Posądzony (sztuczka)	2 „	20 „		
10)	Lipa św. Stanisława (sztuczka)	1 „	20 „		
11)	Na drodze (sztuczka)	1 „	— „		
12)	Nad ojcowską mogiłą (sztuczka)	— „	60 „		
13)	Afisze na święto Młodzieży	— „	15 „	1 sztuka	
14)	Żetony na zbiórkę	— „	30 „	100 sztuk	
15)	Znaczki na list na Święto Młodzieży	— „	5 „	1 sztuka	
15)	Nalepki na okna na Święto Młodzieży	— „	10 „	1 sztuka	

Również są nuty na Święto Młodzieży specjalne. Są na składzie sztuczki i wieczornice na Powstanie Listopadowe, wesołe komedyjki, książkowość dla zarządu, legitymacje i karty wpisowe. Po wszystko należy się zwracać do Związku Młodzieży w Tarnowie.

II. Do każdego SMP. w parafji prześle Związek po 3 afisze, nalepki na listy po 5 gr. Kto nie chce, niech zawczasu napisze, żeby nie wysyłać i nie opłacać niepotrzebnie poczty.

III. W tych dniach Związek wysłał znowu do dłużników upomnienia i prosi o odwrotne przesyłanie długów, ponieważ Związek ma płacić różne zobowiązania.

6. „Kierownik Stowarzyszeń Młodzieży“ nr 9 — wrześniowy. W dziale artykułów omawiane są następujące sprawy: „Zjazd rady naczelnej“, Kwesta w dniu „Święta Młodzieży“, „Złote ziarna „naszej“ kukurudzy“. — W dziale wykładów i pogadanek znajduje się wykład p. t.: „Młodzież zwiastunem lepszego jutra“. — W okruchach organizacyjnych poruszone są żywotne kwestje, jak n. p.: „Czy zastępowi mogą ściągać składki?“, „Trzy okresy pracy SMP.“.

Na zakończenie numer podaje recenzje czasopism książek, oraz interesującą skrzynkę zapytań.

Na okładce polecono najaktualniejsze wydawnictwa teatralne i nutowe na okres zimowy pracy w SMP.

Przedpłata kwartalna „Kierownika Stowarzyszeń Młodzieży“ wynosi 3 zł. Każdy poszczególny numer kosztuje 1·20 zł. Zamówienia przyjmuje Sp. Akc. „Ostoja“, Poznań, Pocztowa 15 P. K. O. 202.768.

7. W czasie wizytacji prac konkursowych naszego Związku

przez delegata Zjednoczenia p. inżyniera Temlera—porobiono zdjęcia fotograficzne poletek konkursowych.

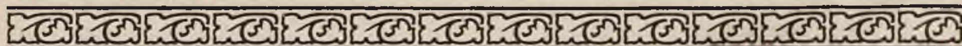
Zdjęcia pięknie wypadły; można je nabyć przez Związek w cenie 75 groszy — format pocztówki.

8. Dwa Stowarzyszenia okazały się najbardziej solidne w sprawie ofiary na Dom Związkowy: Jazowsko i Szynwałd. Obydwa przysłały po 10 zł. i to razem w jednym dniu! Niech żyją! Serdeczne „Bóg zapłać". — A inne?

9. W dniu 31 października b. r. święci się w całej Polsce „dzień oszczędnościowy". O tem Stow. nietylko powinny wiedzieć, ale brać w tem udział czynny. Są takie SMP., których członkowie mają skarbonki kas oszczędności i stale zaoszczędzony grosz tam umieszczają. Tak to łatwo, gdzie jest n. p. kasa Stefczyka w miejscu.

Trzeba oszczędzać na wszystkiem.

10. Druhów z Nowego Wiśnicza serdecznie pozdrawia ich ukochany były Patron ks. Karol Pękala, który obecnie przebywa we Francji, zajmując się duszpasterstwem wśród naszych polskich robotników. Opisuje w gazecie „Głos Narodu" los tych robotników we Francji. A niejednemu druhowi tak się zachciewa jechać w świat, myśli, że mu będzie lepiej, a trafia nieraz na potrójną biedę. Warto przeczytać te listy ks. Patrona Pękali (pożyczyć u X. Patrona gazety), a może się niejeden rozmyśli i zachęci do solidniejszej pracy na polskiej roli.



Odpowiedź Redakcji.

Redakcja nie umieściła w „Młodym Polaku" feljetonika p. t.: „Jaś Mrozik", bo czasopismo nasze nie może zawierać żadnych feljetonów, chyba ściśle związanych z życiem Stowarzyszeń Młodzieży na terenie naszego Związku. Materjał odesłano Redakcji „Przyjaciela Młodzieży", Poznań, Pocztowa 15.

Wydawca: Związek Młodzieży Polskiej Męskiej. Red. odp.: Ks. Bernardyn Dziedziak
Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie — pod zarządem Władysława Mroza